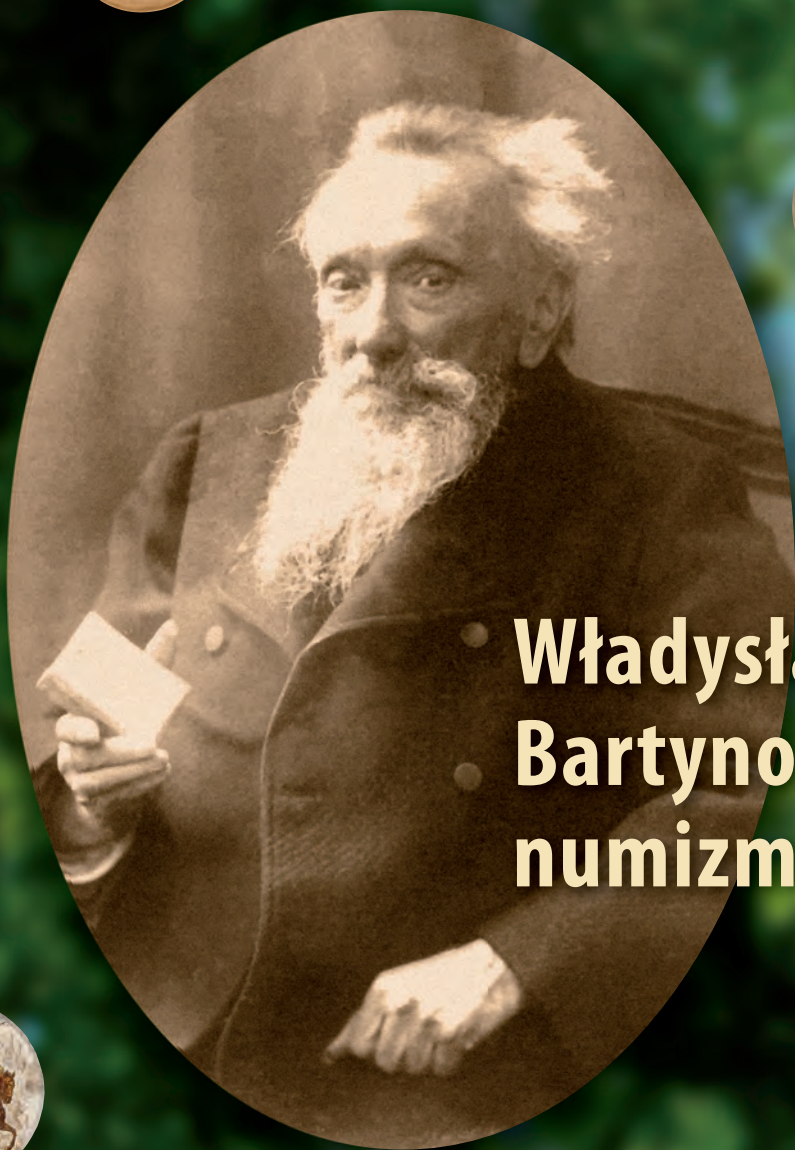


Krystyna Pawłowska



**Władysław
Bartynowski
numizmatyk**



**i jego
rodzina**



Władysław Bartynowski
numizmatyk
i jego rodzina

Krystyna Pawłowska

Władysław Bartynowski
numizmatyk
i jego rodzina



**WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA**

KRAKÓW 2025

© Copyright by Krystyna Pawłowska and Księgarnia Akademicka, 2025

✉ pawlowska.krystyna@gmail.com

Recenzenci

prof. dr hab. arch. Agata Zachariasz

dr hab. prof. UJ Jarosław Bodzek

dr hab. prof. IAE PAN Róża Goduła-Węclawowicz

Opracowanie redakcyjne

zespół redakcyjny

Projekt okładki

Krystyna Pawłowska

Skład

Lesław Sławiński

ISBN 978-83-8368-208-2 (druk)

ISBN 978-83-8368-258-7 (PDF)

<https://doi.org/10.12797/9788383682587>

Opublikowano nakładem autorki i jej rodziny

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

<https://akademicka.pl>

*Specjalne podziękowania za pomoc w opublikowaniu tej książki
dla Anny, Janusza i Magdaleny Magierów, Edwarda Görlicha i Krzysztofa Görlicha*

SPIS TREŚCI

1. Wprowadzenie	7
2. Pradziadkowie i dwór w Karniowicach	15
3. Dzieciństwo i młodość Władysława Bartynowskiego	39
4. Wybór drogi twórczej	53
5. Kolekcjoner rycin	75
• Wspólna pasja	75
• Teka <i>Przerysy</i>	88
6. Druk, faksymile, bartynotypia	127
• Udział Władysława Bartynowskiego w ewolucji drukarstwa	128
• Faksymilowanie rycin i starodruków	135
• Bartynotypia – autorska metoda odwzorowywania monet	144
7. Numizmatyk	155
• Relacje o zbiorach Bartynowskiego	160
• Darowizny dla szkół	164
• Dar dla Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa	168
• Wyjątkowo udane łowy Tadeusza Kałkowskiego	179
8. Kustosz zbiorów Potockiego	191
9. Redaktor, założyciel i członek towarzystw naukowych	203
10. Teki Bartynowskiego	219
• Portrety	226
• Broń	244
• Wojsko	254
• Autorstwo Tek	271
• Muzeum w Będominie i pewna zdumiewająca historia	273
11. Ojciec, dziadek, autorytet	281
12. Zofia i Stanisław – moi dziadkowie i Muzeum Przemysłowe w Rzeszowie	295
• Grabkowscy i Dąmbscy	297
• Stanisław i Zofia – dzieje miłości	301
• Założenie Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie	312
• Czasy krakowskie	330

13. Uhmowie: Czesław, lekarz artystów, i Bronisława, malarka i kronikarka . . .	335
• Czesław Uhma – lekarz lwowskiej bohemy	335
• Bronisława – malarka portrecistka	360
• Bronisława i jej krakowskie kroniki wojenne	369
14. Walentowiczowie i Kownacy	395
15. Ciotka Marynka	403
16. Janina i Ferdynand Pawłowscy – moi rodzice	431
• Janka Bartynowska	431
• Ferdynand Pawłowski ze Żbikowic	437
• Nauka i walka o wolność	443
• Międzywojnie	449
• Okupacja	456
• Rodzina na Pędzichowie i w Żbikowicach	459
• Powrót do przeszłości	469
17. Obłąd w naszej rodzinie	479
• Wacław	481
• Jan	485
18. Domy Bartynowskich	501
• Gołębia, Karniowice, Rynek... czas przeprowadzek	501
• Pędzichów – historia i legenda rodziny	508
• Mój ogród	526
Drzewo genealogiczne	539
O Autorce (<i>Agata Zachariasz</i>)	545
Spis prac i publikacji	549
• Władysław Bartynowski	549
• Ferdynand Pawłowski	554
Bibliografia	555
Spis ilustracji	571
Summary	591
Indeks osób	593

1. WPROWADZENIE

W trakcie pisania tej książki wielokrotnie zadawałam sobie pytanie, dlaczego i dla kogo ją piszę. Wraz z upływem czasu odpowiedź się zmieniała, albo może lepiej powiedzieć – pogłębiała. Powiększała się zarówno lista adresatów, jak i liczba powodów, dla których piszę.

Początkowo głównym motywem była niewesoła perspektywa braku zajęcia na emeryturze. Metoda, którą stosuje większość moich kolegów – profesorów, to trzymanie się wszelkimi sposobami poprzedniego zajęcia. Chcą uczyć studentów i już. To podejście mi się nie podobało – nie chciałam znaleźć się wśród tych, którzy naprawdę powinni dać sobie spokój, ale sami nie potrafią tego dostrzec.

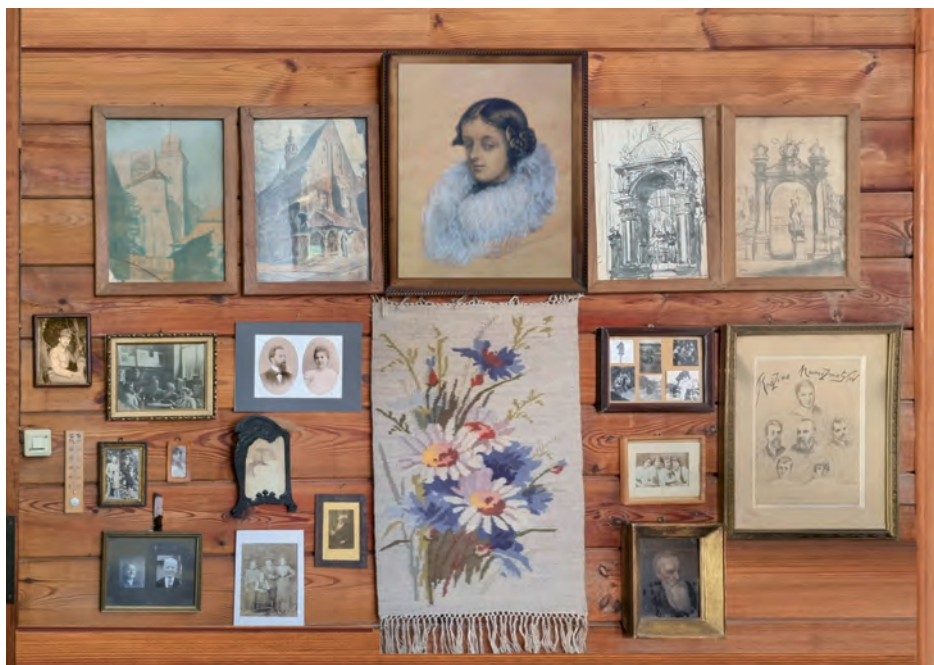
Podoba mi się natomiast sposób zastosowany kiedyś przez mojego ojca, który przeszedłszy na emeryturę, postanowił pisać wspomnienia. Dzięki temu żył długo, nie popadając w depresję nękającą często emerytów w związku z przekonaniem o swojej bezużyteczności.

Trzeci powód to fakt, że po prostu lubię pisać. Czy to może grafomania, osądzcie sami.

Nie mam dzieci ani wnuków, za to mam archiwum rodzinne, jak się zdaje, wyjątkowo dobrze zachowane. Moja matka wywodzi się ze starej krakowskiej rodziny Bartynowskich, która od początku XX wieku żyje w tym samym domu, a to przecież wyjątek nawet wśród krakowian, nie mówiąc już o warszawiakach, lwowiakach czy gdańszczanach, którzy w znakomitej większości nie mają żadnych (albo bardzo niewiele) pamiątek rodzinnych. Nie mam tego komu przekazać, a wiedziałam, że są tam archiwalia interesujące nie tylko z punktu widzenia historii rodziny. Był to zatem czwarty powód. Postanowiłam więc napisać książkę o rodzinie mojej matki.

Wówczas (na początku) pytanie, dla kogo piszę, było dla mnie dość krępujące. Nie byłam pewna, czy ktokolwiek będzie chciał czytać historię jakiejś obcej mu rodziny. No cóż – trzeba było zadowolić się czterema poprzednio wymienionymi powodami.

W miarę pisania sytuacja jednak się zmieniała. Mój wyjściowy stan wiedzy o rodzinie sprowadzał się do opowieści mojej Mamy i ciotki oraz części ilustracyjnej



1. Galeria portretów rodzinnych

do tych opowieści, czyli albumów i pudeł ze zdjęciami. W moim salonie-pracowni miałam ponadto przed oczami na ścianie galerię portretów i wystawę medalików – jedyną pamiątkę po kolekcji numizmatycznej pradziadka, która zachowała się w naszym domu. Wiedziałam, że w szufladach komody i na półkach starych szaf tkwią mniej lub bardziej zakurzone papiery w teczkach, pudełkach i paczkach. Czasem tam zaglądałam, kilka razy próbowałam je uporządkować, ale zawsze brakowało mi czasu, a kurz szybko zniechęcał do pracy.

Przez całe życie mieszkam w domu, który jest siedzibą mojej rodziny od czterech pokoleń; chodzę po tych samych schodach i parkietach co moi przodkowie, jem na tych samych talerzach, tymi samymi sztuccami, uprawiam ten sam ogród. Wypełniony duchami dom i ogród to namiastka rodziny, tym dla mnie ważniejsza, że dziś żadnych żyjących bliskich krewnych już nie mam.

Teraz, gdy zaczęłam oglądać i czytać owe papiery, a równocześnie żeglować w Internecie przepelnionym po brzegi skanami najróżniejszych archiwaliów, z pewnym zaskoczeniem stwierdziłam swoiste „wstawanie z martwych” moich przodków. Ktoś, kogo znałam z imienia, nazwiska i pożątkłej fotografii, począł przemawiać do mnie własnymi słowami, zawartymi w listach, zapiskach i pamiątkach. Zeskanowane stare portrety pojawiały się na ekranie mojego komputera. Photoshop pozwalał je oczyścić, wyostrzyć, wyretuszować, a rysy twarzy, gesty

i miny składały się na wizerunki, które coraz wyraźniej do mnie przemawiały. A więc tego bym polubiła, a tamtego omijała szerokim łukiem. Ta musiała być prawdziwą jędzą, zaś ta do rany przyłoż. Zabawa z duchami zaczęła się na dobre.

Było w tej zabawie kilka momentów szczególnych. W archiwum rodziny, choć nie w moim domu, udało się odnaleźć film z 1936 roku, na którym zobaczyłam w ruchu kilku krewnych, których już nie zastałam na tym świecie, między innymi babcię Zosię Bartynowską¹. Tym razem przemówiła także mowa ciała.

Inną wzruszającą niespodzianką było słuchanie wywiadu, jakiego w 1939 roku udzielił reporterowi Polskiego Radia mój ojciec, wówczas lekarz zdrojowy Krynicy. W filmie pt. *Krynickie sezony kąpielowe*² usłyszałam głos ojca nieco inny niż ten, który pamiętałam, bo wyraźnie młodszy. Nagrano go sześć lat przed moim urodzeniem. Jest to zresztą jedyne nagranie głosu ojca, jakie posiadam.

O tym, że rodzina miała niegdyś dwór w Karniowicach pod Krakowem, wiedziałam od dawna, ale dopiero teraz upewniłam się, że właścicielami dworu byli prapradziadkowie Emilia i Maxymilian Bartynowscy. Długo nie wiedziałam, jak ów Maxymilian wyglądał (aż wreszcie znalazłam szkic portretowy), toteż tym większym zaskoczeniem była okazja obejrzenia jego czaszki i całego szkieletu (patrz rozdz. 2).



2. Czaszka Maxymiliana Bartynowskiego



3. Portret Macieja Jakubowskiego
pędzla J.K. Wojnarowskiego

¹ K. Pałowska, J. Magiera, *Ogród na Pędzichowie*, film, 2022, [on-line:] <https://www.youtube.com/watch?v=-ncAwTDm1QM&t=35s> – 20 IX 2021.

² Biblioteka Publiczna w Krynicy-Zdroju, *Krynickie sezony kąpielowe*, film, 2013, [on-line:] <https://www.youtube.com/watch?v=SbdVhZCa0H4> – 20 IX 2021.

W końcu niczym Feniks z popiołów wyłonił się konterfekt innego krewniaka, Macieja Jakubowskiego, związanego z Karniowicami. Początkowo znałam tylko jego nazwisko wyryte na grobie, do którego prawdopodobnie trafią także moje doczesne szczątki. Maciej Jakubowski był szwagrem mojego prapradziadka Maxymiliana. W trakcie kompletowania danych o życiu Maxymiliana ów Maciej nagle okazał się bardzo ważny. Max umarł w wieku 39 lat, pozostawiając żonę i dwoje dzieci. Ostatnie tygodnie spędził w sanatorium w Salzbrunn (Szczawnino-Zdrój), łudząc się, że wyzdrowieje z gruźlicy. W tym bez wątpienia strasznym dla niego okresie korespondował intensywnie właśnie z Maciejem. Był to zatem człowiek najbliższy jego sercu. Nie wiedziałam, jak ów Maciej wyglądał, aż do momentu, gdy przesłodziłam darowizny Władysława Bartynowskiego i dostałam zdjęcie portretu przekazanego przez pradiadka do Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa³. Rzecz o tyle wyjątkowa, że tego obrazu w zbiorach Muzeum Krakowa, do którego przekazano go z Archiwum, już nie ma – został ukradziony z wystawy w roku 1982. Poczułam się tak, jakby interweniował z zaświatów sam Maciej, poruszony moim zainteresowaniem jego osobą.



4. Władysław Bartynowski (1833-1918)

Spośród wszystkich przodków w trakcie pisania zdecydowanie najbardziej zbliżyłam się do pradiadka – Władysława Bartynowskiego. Był on najznamienitszą postacią w tym gronie. W związku z tym w trakcie badań moja wiedza o nim bardzo się pogłębiła. Nieskromnie dodam, że coraz częściej nawiedzała mnie myśl o jego genach obecnych we mnie. W końcu zaczęłam sobie wyobrażać naszą rozmowę. Gdyby to było możliwe, o czym byśmy rozmawiali? Co bym czuła? Co on by czuł?

Tak więc im dłuższy stawał się tekst, im więcej ilustracji zawierał, tym coraz wyraźniej czułam, że piszę, aby poznać tych ludzi i... żeby poznać siebie. A więc jest też taki piąty powód pisania.

³ Serdecznie dziękuję P. Dorocie Kołodziej z Muzeum Krakowa za odnalezienie i przysłanie mi tego zdjęcia.



5. Kolekcja medalików i krzyżyków W. Bartynowskiego

Jak już wspomniałam, jedynym składnikiem kolekcji numizmatycznej pradziadka Władysława znajdującym się w moim domu jest kolekcja medalików i krzyżyków. Postanowiłam ją skatalogować na potrzeby tej książki. Okazało się jednak, że jest to temat zbyt obszerny na rozdział, a nawet na artykuł w czasopiśmie. Powstała więc osobna książka⁴, którą wydałam jeszcze przed ukończeniem całości niniejszej pracy. Na promocji tej publikacji, zorganizowanej w Muzeum Czapskich w Krakowie, przekonałam się, że jednak ktoś chce czytać to, co napisałam... i to jest kolejny, szósty powód, aby pisać.

⁴ K. Pałowska, *Kolekcja medalików i krzyżyków Władysława Bartynowskiego*, Kraków 2023.



6. Publikacja K. Pawłowskiej, *Kolekcja medalików i krzyżyków Władysława Bartynowskiego*

Zapewne osoby zainteresowane numizmatyką, bibliofilstwem, ikonografią i innymi dziedzinami pracy pradziadka Władysława Bartynowskiego ciekawe będą wszystkiego, co jest związane z jego osobą. Tym Czytelnikom polecam pierwsze jedenaście rozdziałów niniejszej książki. Osiem pozostałych dotyczy postaci, które nazywam czasem najsmaczniejszymi owocami z mojego drzewa genealogicznego. Ich dokonania mogą zainteresować Czytelników, którzy chcą się dowiedzieć czegoś na przykład o założeniu Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie, o życiu towarzyskim Lwowa przed I wojną światową, o życiu codziennym krakowian w czasie I wojny, o Legionach Józefa Piłsudskiego itp. Nie omijałam też ciemniejszych stron historii rodziny – refleksji nad zadziwiającymi formami dewocji i nad losem ludzi dotkniętych obłędem.

Książka jest napisana w taki sposób, że pojedyncze rozdziały dają się czytać jako osobne całości, niekoniecznie wszystkie i niekoniecznie po kolei. Możemy, korzystając z odnośników, przeskakiwać z jednego rozdziału do drugiego, aby na

przykład lepiej poznać osobę w danym miejscu zaledwie wzmiankowaną, a gdzie indziej opisaną dokładnie. Potem możemy wrócić albo zagłębić się w inny wątek. Wszystko według życzenia.

Drzewo genealogiczne, które sporządziłam, pisząc tę książkę, jest bardzo, bardzo duże, zbyt obszerne, aby je tu w całości opublikować. Sądzę, że bardziej pomocne dla Czytelnika będzie prezentowanie tych fragmentów drzewa, które w danym rozdziale wydają się potrzebne. Na końcu zamieszczone jest drzewo Bartynowskich w dużym, ale jednak ograniczonym zakresie.

Na końcu tomu przedstawiłam bibliografię odnoszącą się do tej książki, a także osobno listę publikacji i prac Władysława Bartynowskiego – pradziadka i Ferdynanda Pawłowskiego – mojego ojca.

Przy pisaniu tej książki miałam okazję zarówno pogłębić, jak i nawiązać liczne relacje z ludźmi, którzy wspierali mnie w tym działaniu. Te nowe, miłe znajomości to już siódmy powód do pisania książki. Chcę im wszystkim gorąco podziękować.

W pierwszej kolejności moja wdzięczność należy się osobom, które pomogły mi jednocześnie w kilku rolach. Są to prof. dr hab. arch. Agata Zachariasz i prof. dr hab. Jarosław Bodzek. Agata – prywatnie najświetniejsza moja przyjaciółka – wspierała mnie na wszelkie możliwe sposoby. Mimo że jej specjalność naukowa nie ma związku z tematem książki, jako dociekliwa badaczka archiwów i literatury dostarczała mi rozliczne znaleziska archiwalne na tematy, o których pisałam. Była też chętnym dyskutantem w sprawach budzących moje wątpliwości. Następnie napisała recenzję gotowej książki z gatunku tych pożytecznych, a nie tylko grzecznościowych.

Życzliwa pomoc profesora Jarosława Bodzka z Muzeum Czapskich w Krakowie pozwoliła mi żywić nadzieje, że książka, której prawie połowa dotyczy numizmatyki, a napisana jest przez architekta, mimo wszystko może spodobać się numizmatykom. Złożyła się na to pomoc w czasie pisania oraz życzliwa i pożyteczna recenzja.

W sprawach dotyczących muzealnictwa krakowskiego mogłam liczyć na pomoc dr Grażyny Lichończak-Nurek. Za jej pośrednictwem udało mi się dotrzeć do zbiorów numizmatycznych pradziadka Władysława Bartynowskiego znajdujących się w Muzeum Krakowa. Mimo że w wielu muzeach w Polsce są zapewne monety i medale ze zbiorów pradziadka, jednak tylko w tym muzeum taka proveniencja jest udokumentowana. Długo i zawzięcie szukałam możliwości obejrzenia monet, które niegdyś znajdowały się w naszym domu. Udało mi się w końcu je zobaczyć dzięki uprzejmości Pań kustosz z Muzeum Krakowa: Anny Bednarek, Doroty Kozłowskiej i Bożeny Urbańskiej.

Analogiczne podziękowania winna jestem Panu kustoszowi Andrzejowi Romanowskiemu z Muzeum Narodowego w Warszawie. Dzięki niemu mogłam obejrzeć autentyczne karty katalogowe zbiorów numizmatycznych Andrzeja Potockiego, które sporządzane były przez pradziadka w domu, w którym mieszkam.

Mój pradziadek Władysław zasłużył się w wielu dziedzinach, a więc oprócz numizmatyki musiałam pogłębić wiedzę w kilku innych dyscyplinach. Radą i pomocą w sprawach dotyczących technik graficznych i drukarskich posłużyła mi życzliwie graficzka dr Marta Bożyk z krakowskiej ASP.

W rozwikłaniu zagadek krypty pod kaplicą przy dworze w Karniowicach, gdzie spoczywa mój prapradziadek Maxymilian Bartynowski, pomógł mi archeolog Leszek Krudysz.

Za większe i mniejsze wiadomości, wskazówki i ilustracje, które wzbogaciły moją wiedzę dziękuję: Tomaszowi Zausze z Muzeum Narodowego w Krakowie, Rafałowi Janke z Krakowskiego Antykwariatu Naukowego, Danucie Czapczyńskiej-Kleszczyńskiej, Małgorzacie Reinhard-Chlandzie i Maciejowi Ciołkowi.

Ze względu na różnorodną tematykę książki, dotyczącą w dużej mierze spraw kultury, obyczajów i tradycji Krakowa, poprosiłam o recenzję również prof. dr hab. Różę Godulę-Węclawowicz – etnologa i antropologa miasta. Również w tym przypadku spotkałam się z życzliwością, za którą także dziękuję.

Wszechstronną pomoc okazali mi także członkowie rodziny. Swoje przepastne archiwa otworzyli przede mną Anna i Janusz Magierowie i Edward Görlich. Mogłam też skorzystać z archiwum członka przyszywanej rodziny Andrzeja Kownackiego.

W ostatecznym wydaniu tej książki pomogli mi także Anna i Janusz Magierowie, Edward Görlich, Krzysztof Görlich.

Wszystkim serdecznie dziękuję.

Na koniec pozwólcie, że zwrócę się do antenatów:

Drodzy Przodkowie!

Oto oddaję Waszą historię w ręce Czytelników.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje w książkach i czasopismach w formie papierowej lub cyfrowej

- Andrusiewicz Andrzej, *Dzieje dymitriad 1602-1614*, t. 1 i 2, Warszawa 1990.
- Bartynowski Wacław, *Trojaki nieznane znajdujące się Muzeum Peszteńskim*, „Zapiski Numizmatyczne” 1885, t. 1, nr 3, s. 40-41.
- Bartynowski Wacław, *Z powodu artykułu; Moneta czy medalik*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1892, R. 4, nr 1 i 2, s. 302-306.
- Bartynowski Władysław, *O rozprawie Tadeusza Konopki o rytowniku florenckim Stefanie della Bella i o malarzu gdańskim Adolfie Boy'u* (wzmianka), „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 1898, t. 6, z. 2 i 3.
- Bartynowski Władysław, *Czy reprodukcja dawnych rzeczy jest fałszerstwem*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1891, t. 1, s. 266.
- Bartynowski Władysław, *Materyały do ikonografii królów, zbroi i wojska polskiego*, Kraków 1908, archiwum autorki.
- Bartynowski Władysław (prawdopodobnie), *Katalog zabytków sztuki drukarskiej w Polsce w XVI i XVII w. Fotodruki dzieł rzadkich*, Kraków 1877.
- Bartynowski Władysław, *Katalog tytułów i kart z dzieł dawnych polskich oryginalnych i faksymilowanych, które w celu kompletowania księzek rzadkich a uszkodzonych nabywać można*, Kraków 1895.
- Bartynowski Władysław, *Album medali polskich w bartynotypach*, Biblioteka Narodowa, AFG.26/III, [on-line:] <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?cid=33832364&uid=33708200> – 3.08.2022.
- Bartynowski Władysław, *Album medali polskich w bartynotypach*, Biblioteka Narodowa, AFG.27/III, [on-line:] <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=14&uid=23874926> – 10.10.2023.
- Bartynowski Władysław, *Album medali polskich w bartynotypach*, Biblioteka Narodowa, AFG.28/III, [on-line:] <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=11&uid=23874928> – 2.08.2022.
- Barycz Henryk, *Z kulturalnego almanachu Nowego Sącza. Neohumanista sądecki – Stanisław Rzepiński*, „Rocznik Sądecki” 1962, t. 5 (jubileuszowy), s. 30-39.
- Basista Stanisław, *Dziedzictwo rodziny Helclów*, Kraków 2014.
- Bednarek Anna, *Historia jednego albumu. Pomniki Krakowa, Sztuka i Starożytność = Monumenta Antiquae Artis Cracoviensis Karola Beyera i Melecjusza Dutkiewicza*, „Folia Historiae Atrium”, Seria Nowa 2018, t. 16, s. 81-104 [on-line:] https://pau.krakow.pl/FHA/FHA_16_2018_s_81_104.pdf.

- Beyer Karol, *Album fotograficzne wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.*, 1859, [on-line:] <https://polona.pl/item/album-fotograficzne-wystawy-starozynosci-i-zabytkow-sztuki-uradzonej-przez-c-k,Mjg1NDUx/8/#index>.
- Bieńkowska Barbara, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005.
- Bochnak Adam, Pieradzka Krystyna, *Czterdziestolecie działalności Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa 1897-1937*, Kraków 1937.
- Chmielowski Marcin, *Unia Europejska jako nowe Austro-Węgry*, [on-line:] <https://slib.pl/marcin-chmielowski-unia-europejska-jako-nowe-austro-wegry/>.
- Cooper Robert, *Unia Europejska i Monarchia Habsburska*, „Res Publica Nova” 2013, nr 1, s. 88-91, [on-line:] <https://www.eurozine.com/unia-europejska-i-monarchia-habsburska/>.
- Czapczyńska Danuta, *Witraże w Krakowie. Dzieła i twórcy*, „Krakowska Teka Konserwatorska” 2005, s. 159.
- Czapska Maria, *Europa w rodzinie*, Warszawa 1989.
- Czarnowski Stanisław Jan, *Wykopalisko monet w jaskini „Okopy” Wielkiej nad Prądnikiem Ojcowskim*, Kraków 1899.
- Józefa Czecha *Kalendarz Krakowski na rok 1861*, [on-line:] <http://www.mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=53536&from=publication>.
- Demel Juliusz, *Pożar Krakowa 1850 roku*, „Rocznik Krakowski” 1952, t. 32, s. 61-96.
- Dickstein Samuel, *Karol Estreicher. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Biblioteczny” 1908, t. 1, z. 3-4, [on-line:] http://193.0.122.118/wp-content/uploads/SBP/PB_1908_03-4.pdf.
- Dmuszewski Ludwik Adam, *Odwet, czyli Barbara Zapolska, komedia w trzech aktach*, Warszawa 1816, [on-line:] <https://www.sbc.org.pl/dlibra/show-content/publication/edition/66912?id=66912>.
- Drozdowski Jan, *Bigos hultajski, czyli szkoła trzpiotów*, Warszawa 1803, [on-line:] <https://integro.bs.katowice.pl/33004996789/drozdowski-jan/literat-z-biedy?bibFilter=3>.
- Drożdż Mateusz, *Czy chciałbyś zachorować na syfisy? Oni o tym marzyli... i podobno mieli dobre powody!*, [on-line:] <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2017/03/09/czy-chcialbys-zachorowac-na-syfisy-oni-o-tym-marzyli-i-podobno-mieli-dobre-powody/>.
- Drukarnia Scharffenbergów, [on-line:] <https://scharffenberg.pl/pl/apartamenty/drukarnia-scharffenbergow>.
- Duch W., *Polska była o krok od monarchii. W 1918 królem prawie został Karol Stefan Habsburg*, [on-line:] <https://historia.org.pl/2018/08/11/polska-byla-o-krok-od-monarchii-w-1918-krolem-prawie-zostal-karol-stefan-habsburg/>.
- Dzielska Maria, *Wokół losów znamienitego rodzeństwa Helclów*, [w:] *Dziedzictwo rodziny Helclów w Krakowie*, Kraków 2014, s. 39-53.
- Encyklopedia wiedzy o książce*, red. Aleksander Birkenmajer, Bronisław Kocowski, Jan Trzynadłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971.
- Estreicher Karol, *Bibliografia polska XIX stulecia*, Kraków 1872-1908.
- Estreicherówna Maria, *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848-1863*, Kraków 1936.
- Fasek D., Woźniak M., *Tadeusz Kałkowski (1899-1979)*, „Numizmatyk Krakowski” 2019, nr 1 (385).
- Feuß Axel, *Jeremiasz Falck*, [on-line:] <https://www.porta-polonica.de/pl/atlas-miejsc-pami%C4%99ci/jeremiasz-falck>.
- Figurka Matki Bożej*, [on-line:] <https://gidle.dominikanie.pl/sanktuarium/figurka-mb/>.

SUMMARY

This book is devoted to the Bartynowski family of Kraków. Although presented in the form of a family narrative, it is firmly grounded in sources and documents that the author – herself a member of the family – gathered primarily from private family collections and archives. The central figure of the story is Władysław Bartynowski (1832–1918), a renowned numismatist, print collector, bibliophile, antiquarian, publisher of facsimiles of early printed books, book conservator, creator of *bartynotypia* (a technique for reproducing coins), co-founder of the Polish Numismatic Society, editor of the journal “Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, curator of Count Andrzej Potocki’s collections, benefactor of museums, and a patriot. Nearly half the book is dedicated to his life and work.

Among other family members, the following figures deserve particular attention:

- Stanisław Bartynowski (1857–1923), Władysław’s son – an engineer and co-founder of the Industrial Museum in Rzeszów,
- Bronisława Uhma, née Bartynowska (1863–1944), Władysław’s daughter – a painter and chronicler of everyday life in Kraków during the First World War,
- Czesław Uhma (1862–1904), Bronisława’s husband – a physician associated with the artistic bohemia of Young Poland in Lwów,
- Ferdynand Pawłowski (1894–1987), husband of Władysław’s granddaughter – a soldier of Piłsudski’s First Brigade of the Polish Legions, sanatorium physician in Krynica-Zdrój, later active in Kraków’s public healthcare, and author of Polish Legion memoirs.

The family’s story unfolds primarily in Kraków, but also evokes the atmosphere of Lwów and Rzeszów at the end of the nineteenth century, as well as rural Galicia in the same period. The narrative also captures the distinctive climate of interwar Krynica-Zdrój.

The final chapter is devoted to the Bartynowski family homes, beginning with the manor in Karniowice – once owned by Władysław’s father, Maksymilian

Bartynowski – and continuing through a series of addresses in central Kraków, culminating in the house on Pędzichów Street, purchased by Władysław in 1900. There, he settled with his family and established a workshop for the conservation of coins and books, where he also printed engravings, facsimiles, and *bartynotypie*. The author of this book still lives in that house today—writing, designing stained-glass windows, and tending the garden once planted by her great-grandfather Władysław.

Keywords: numismatics, collecting, bookselling, prints, *bartynotypie*, Kraków heritage, patriotism

Książka jest opartą na źródłach naukowych opowieścią rodzinną. Obejmuje okres od XIX wieku do początku wieku XXI. Oto jej główni bohaterowie:



Maxymilian Bartynowski – sędzia,
właściciel dworu w Karniowicach,
kolekcjoner;

**Władysław Bartynowski – numizmatyk,
kolekcjoner rycin, antykwariusz,
wydawca faksymiliów starodruków, bibliofil,
założyciel towarzystwa, redaktor, konserwator,
kurator, donator, twórca bartynotypii;**



Stanisław Bartynowski – inżynier,
założyciel Muzeum Przemysłowego
w Rzeszowie;

Bronisława z Bartynowskich Uhmowa – malarka,
autorka kronik życia mieszkańców Krakowa
podczas I wojny światowej;



Czesław Uhma – lekarz
i przyjaciel artystów Młodej Polski,
dermatolog, seksuolog;

Ferdynand Pawłowski – lekarz,
żołnierz Legionów Piłsudskiego,
autor wspomnień legionowych.



Autorka książki – Krystyna Pawłowska, prawnuczka Władysława,
profesor, architekt, projektant ogrodów i witraży, zajmująca się
partycypacją społeczną w gospodarce przestrzennej,
nauczyciel akademicki na kierunkach: architektura
i architektura krajobrazu.



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

<https://akademicka.pl>

ISBN 978-83-8368-208-2



9 788383 682082 >